

# Krzysztof Filipowicz

---

## Paruzja w adwentowej Liturgii Godzin

---

Studia Theologica Varsaviensia 52/1, 139-164

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

KS. KRZYSZTOF FILIPOWICZ

## PARUZJA W ADWENTOWEJ LITURGII GODZIN

### WSTĘP

Biblijna prawda o powtórnym przyjściu Pana Jezusa Chrystusa, zwanym Paruzją, w znaczący sposób znalazła swe odzwierciedlenie w liturgii Kościoła, także w tekstach adwentowej *Liturgii Godzin*<sup>1</sup>. Niniejszy artykuł ukazuje problematykę paruzyjną zasadniczo w dwóch głównych godzinach: Jutrzni i Nieszporach, które w wyjątkowy sposób nacechowane są oczekiwaniem na powtórne, chwalebne przyjście Pana. Można założyć, że brewiarzowe teksty, jako wyraz wiary Kościoła, oddają zarówno biblijne jak i etymologiczno-kulturowe znaczenie słów: *παρουσία* i *adventus*.

### 1. ZNAKI I CZAS PARUZJI

Paruzja jest najbardziej charakterystycznym tematem Adwentu. Typowe teksty: *Zwiastujcie narodom nowinę: Oto nasz Bóg i Zbawca nadchodzi i Oto nasz Pan przychodzi, a z Nim Jego święci, i wielką jasnością ten dzień zabłyśnie*<sup>2</sup>, odwołują się do eschatologicznej mowy Jezusa, sprowokowanej przez uczniów: *Powiedz nam, kiedy to nastąpi i jaki będzie znak Twego przyjścia i końca świata?* (Mt 24, 3). Wśród

---

<sup>1</sup> *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego, T. I, Okres Adwentu, Okres Narodzenia Pańskiego*, Pallottinum, Poznań 2006<sup>2</sup>, (dalej: LG I, o ile nie zaznaczono w artykule dokładnej pozycji w tekście *Liturgii Godzin*).

<sup>2</sup> LG I, s. 147.

paruzyjnych zwiastunów takich jak: fałszywi mesjasze i prorocy działający cuda, wojny, zaraza i głód, prześladowania i ucisk, zburzenie Jerozolimy i kosmiczne kataklizmy, Jezus jedną z zapowiedzi odnosi wprost bezpośrednio do siebie: *Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego i wtedy będą narzekać wszystkie narody ziemi; i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich z wielką mocą i chwałą* (Mt 24, 30).

W odpowiedzi na powstające pytanie odnośnie istoty paruzyjnego znaku, wskazywano samego Chrystusa, objawiającego się tak, jak opisał to w apokaliptycznej wizji prorok Daniel (Dn 7, 13). Do tego biblijnego fragmentu odwołuje się 1. antyfona z II Nieszporów II Niedzieli Adwentu: *Oto na obłokach nieba Pan przyjdzie z wielką mocą, alleluja*. Biblijna symbolika obłoku przywołuje na myśl obecność Boga. Ten bardzo istotny z punktu widzenia rozwoju idei mesjańskiej cytat, Pan Jezus odnosi wprost do siebie (Mt 24, 30). W dniu Paruzji zatem, owym znakiem byłby objawiający się w wielkim majestacie Chrystus<sup>3</sup>.

Adwentowa *Liturgia Godzin*, ukazując dzień Paruzji, mówi także o tajemniczym, eschatologicznym znaku. Pojawienie się Chrystusa ma zapowiadać rozbłyskujący na niebie znak: *Znak Twój na niebie zabłyśnie narodom*, głosi hymn Jutrzni i dodaje, że będzie on początkiem sądu: *Gdy znów nadejdiesz, by sędzić sumienia*<sup>4</sup>. Antyfona do pieśni Zachariasza z soboty II tygodnia ukazuje gromadzenie się ludów wokół paruzyjnego znaku: *Pan wśród narodów swój znak podniesie i zgromadzi rozproszonych Izraela*. Tekst nawiązuje do Iz 11, 12, gdzie chociaż mowa jest o powrocie tylko izraelskich wygnańców z diaspory, to jednak ów znak będzie czytelny dla wszystkich narodów<sup>5</sup>. Spełnienie tego ideału Nowy Testament upatrywał w śmierci Jezusa: *Jezus miał umrzeć za naród, a nie tylko za naród, ale także, by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno* (J 11, 51 – 52). W ten sposób wejście do Kościoła

<sup>3</sup> Por. J. S. Synowiec, *Oto twój Król przychodzi. Mesjasz w pismach Starego Przymierza*, Kraków 1992, s. 200–203.

<sup>4</sup> LG I, s. 143.

<sup>5</sup> Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I 1-39. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1996, s. 267.

żydów i pogan staje się charakterystycznym znakiem czasów Paruzji (por. Rz 11). Odwołuje się do tej myśli modlitwa wstawiennicza z Nieszporów środowych II tygodnia, prosząc o zgromadzenie ludzi rozproszonych po całej ziemi, celem umocnienia wiecznego przymierza<sup>6</sup>.

W interpretacji eschatologicznego znaku wskazywano, że ma być nim krzyż. Uważano, że zwycięski krzyż zstąpił z Chrystusem do otchłani, a następnie miałby przebywać w niebie, by „zbudzić się” na sąd ostateczny. Krzyż ten cechował się jakimś eschatologicznym światłem, przypisywano mu cechy istoty żywej i określano go wszystkimi imionami, będącymi w Piśmie Świętym imionami Chrystusa. Ponadto charakteryzował się zwycięską chwałą i, co znamienne, pozbawiony był elementów oznaczających mękę. Taki sposób pojmowania miał ważne znaczenie z liturgicznego punktu widzenia. Powtórne przyjście Chrystusa, niosącego chwalebny już krzyż, spodziewane było „od wschodu”. Dało to początek zwracania się podczas modlitwy w tym kierunku i ozdabiania wschodnich ścian wizerunkiem krzyża. Modlitwa taka związana była z eschatologicznym oczekiwaniem<sup>7</sup>.

## 2. CHWAŁA I JAWNOŚĆ NADCHODZĄCEJ PARUZJI

O ile interpretacja paruzyjnych zwiastunów jak: wojny, ucisk, głód i zarazy należy do dość problematycznych i w historii nadużywanych zapowiedzi, tak rozbłyskujący znak Syna Człowieczego charakteryzować się będzie powszechnością i jawnością. 3. antyfony z I Nieszporów I Niedzieli Adwentu głosi: *Przyjdzie Pan z wielką mocą i każdy człowiek Go zobaczy*. Towarzyszące światło i moc, to charakterystyczne elementy paruzyjnej epifanii, które *Liturgia Godzin* wielokrotnie przywołuje.

---

<sup>6</sup> LG I, s. 220.

<sup>7</sup> Zob. J. Daniélou, *Teologia judeochrześcijańska. Historia doktryn chrześcijańskich przed soborem nicejskim*, Kraków 2002, s. 291–295. Por. F. Szulc, *Obraz świata a zbawienie w teologii judeochrześcijańskiej*, w: Cz. S. Bartnik (red.), *Teologiczne rozumienie zbawienia*, Lublin 1979, s. 55; B. Częsz, *Entuzjizm eschatologiczny jako świadectwo wiary u Ojców Apostolskich*, AK 71(1979) z. 421, s. 264–271.

W modlitwach wstawienniczych Jutrznii poniedziałku I tygodnia Chrystus Pan nazwany jest *nieprzemijającą światłością* oraz, podobnie jak w wyznaniu wiary nicejsko – konstantynopolitańskim, światłością ze światłości. Światło, blask, moc są symbolami, które znaczeniowo tkwią w metaforze świata biblijnego. Opisują one pewną więź, jaka wytwarza się pomiędzy Bożą obecnością a wrażeniem, jakie robi na człowieku olśniewająca jasność. Można dopatrzeć się w tym aluzji, że dzień Paruzji jest dniem chwały Bożej, „odblaskiem światła wiecznego”, przewyższającego wszelkie światło stworzone (por. Mdr 7, 27. 29n).

Do charakterystycznych paruzyjnych znaków należy również chwwała: *Oto z daleka Pan przychodzi i cały wszechświat napelnia Jego chwałą*, głosi antyfona do pieśni Maryi I Niedzieli Adwentu. Modlitwy wstawiennicze z środowej Jutrznii II tygodnia mówią, że będzie ona w jakiś sposób dotyczyć tych. Których Chrystus uzna za wybranych: *Panie, gdy przyjdiesz, objawisz w wybranych swoją chwałę*.

Ukazując Paruzję jako spotkanie ludzkości z chwalebny Chrystusem, *Liturgia Godzin* zauważa także bardzo charakterystyczną jej cechę. Chrystus Pan nie przychodzi sam. 1. antyfona z I Nieszporów I Niedzieli Adwentu stwierdza: *Oto nasz Pan przychodzi, a z nim wszyscy Jego święci*. Tekst przywołuje ewangeliczny fragment, w którym Pan Jezus zapowiada, że w ostatecznym zakończeniu dziejów świata i ludzi, będą mieć aktywny udział wszyscy, co za Nim poszli, zbawieni, święci: (...) *gdy Syn Człowieczy zasiądzie na swym tronie chwały, wy, którzy poszliście za Mną, zasiądziecie również na dwunastu tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela* (Mt 19, 28; por. Łk 22, 30). Zapowiedź tę przypomina także św. Paweł: *Czyż nie wiecie, że święci będą sędziami tego świata? (...) Czyż nie wiecie, że będziemy sędzili także aniołów?* (1 Kor 6, 2 – 3). Myśl zawarta w tych fragmentach odnosi się do partycypacji w sędziowskiej władzy Chrystusa. Władza ta nie ogranicza się jedynie do wykonywania sądów, ale związana jest z eschatologicznym, wiecznym panowaniem.

Współczesna teologia ów aspekt jawności i powszechności interpretuje jako ostateczny tryumf dobra nad złem, chociaż aspekt moralny nie wyczerpuje wszystkiego. Paruzja okaże się uroczystym nadaniem sensu

całej historii ludzkości i świata, stworzenia i odkupienia. Ukazujący się wówczas Chrystus będzie ostatecznym wy tłumaczeniem tajemnicy bytu i Boga, Bożych planów względem człowieka i niezrozumiałości ludzkiej biografii, przełamaniem pozornego bezsensu<sup>8</sup>.

### 3. AKTUALNY WYMIAR PARUZJI

Obok przyszłościowego ujęcia Paruzji, znajdują się w *Liturgii Godzin* opisy, które ujmują ją tak, jakby dokonywała się aktualnie.

Czytanie z czwartkowych Nieszporów – Jk 5, 7 – 8. 9b – wzywa do pełnej gotowości, *bo przyjdzie Pana jest już bliskie. Oto sędzia stoi przed drzwiami*. Charakterystyczny dla takiego rozumienia dnia Paruzji jest czas teraźniejszy. Dla św. Jakuba Paruzja ma dokonać się bardzo szybko, czy też względnie dokonuje się już teraz. Apostoł unika jednak precyzowania samej chwili przyjścia, tylko wzywa: *Tak i wy bądźcie cierpliwi i umacniajcie serca wasze*<sup>9</sup>.

Podobnie w innym czytaniu z Nieszporów piątkowych – 2 P 3, 8b – 9 – św. Piotr unika pokusy datowania Paruzji. Apostoł wyjaśnia, że obiecana Paruzja nie jest odwlekana. Czasowa zwłoka powstaje jedynie ze względu na tych, którzy jeszcze nie są dostatecznie przygotowani, a wówczas dzień ów mógłby okazać się zgubny. Apostoł zwraca uwagę także, że ludzkie kalkulacje odnośnie terminu przyjścia są bezpodstawne, gdyż czym innym jest czas ludzki, a czym innym boski i nic nie uprawnia do zestawiania razem tych rzeczywistości<sup>10</sup>.

Można zatem wnioskować, że nie należy dociekać terminu Paruzji, a jedynie ukierunkować zainteresowanie na aktywne przygotowanie. Podobną myśl sugeruje czytanie z I Nieszporów II Niedzieli Adwentu – 1 Tes 5, 23 – 24. Wypełnienie się Paruzji Apostoł pozostawia w sferze działania boskiego i zaznacza, że oprócz osobistego zaangażowania, istotna jest interwencja Boża, przejawiająca się w zachowaniu w święto-

<sup>8</sup> Por. Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka II*, Lublin 2003, s. 892.

<sup>9</sup> Por. F. Gryglewicz, *Listy Katolickie. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1995, s. 127–129.

<sup>10</sup> Por. F. Gryglewicz, *Listy Katolickie*, dz. cyt., s. 302–303.

ści oczekujących na Paruzję, gdyż ona stanie się najbardziej nieodzownym elementem tego dnia<sup>11</sup>.

Więcej światła na zrozumienie czasowego aspektu Paruzji rzuca oracja z czwartku I tygodnia: *Boże, nasz Ojczy, okaż swoją potęgę i wspieraj nas wielką mocą, niech Twoje miłosierdzie przyspieszy zbawienie, które powstrzymują nasze grzechy*. Tekst modlitwy pozostaje w związku z 2 Tes 2, 6 – 7: *Wiecie, co go teraz powstrzymuje, aby objawił się w swoim czasie. Albowiem już działa tajemnica bezbożności*. „Opóźniająca się” przyjście Pana ma związek z ludzkimi grzechami. Uwzględniając szerszy kontekst myśli Apostoła, można stwierdzić, że Paruzję Chrystusa powstrzymują dwa zjawiska: ogólne odstępstwo i „człowiek grzechu, syn zatracenia”<sup>12</sup>.

Zwrócono także uwagę na możliwość pozytywnego wyjaśnienia. Paruzja, jakkolwiek pewna, jest odwlekana, gdyż nie każdy jest do niej należycie przygotowany. Mimo że ostateczne przyjście przesuwa się w dal, to czas oczekiwania staje się czasem Kościoła. Dokonuje się przejście od „starej” formy oczekiwania do „nowej”, wyznaczonej tekstem św. Jana: *Jeszcze chwila, a nie będziecie mnie widzieć i znowu chwila, a ujrzycie mnie* (J 16, 16). „Widzieć Jezusa” nabrało znaczenia dostrzegania Go w Kościele i celebrowanej w nim liturgii. Sam termin należy do boskich prerogatyw, a powstała w ten sposób zwłoka, winna być rozpatrywana jako kolejny akt miłosierdzia<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i pasterskie. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań – Warszawa 1979, s. 204–205.

<sup>12</sup> Pismo Święte tajemniczo wspomina o „człowieku zatracenia”, który musi się najpierw pojawić: 2 Tes 2, 3, a listy Janowe mówią o Antychryście: 1 J 2, 18; 4, 3; 2 J 7. Adwentowe Jutrznie i Nieszpory i nic o nim nie wspominają.

<sup>13</sup> Por. J. Stępień, *Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979, s. 192–196; B. Widła, *W oczekiwaniu na przyjście Pana (2 List do Tesaloniczan)*, w: J. Frankowski, S. Mędała (red.), *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych t. IX*, Warszawa 1997, s. 142–145.

## 4. JEZUS ESCHATYCZNYM KRÓLEM

### a) Jezus jako charyzmatyczny potomek Dawida

W adwentowej *Liturgii Godzin* jednym z najczęściej spotykanych określeń odnoszonych do Jezusa jest tytuł króla. Pojęcie to stanowi jeden z zasadniczych elementów przedstawiających postać Mesjasza. Przypisany tej problematyce język jest nacechowany bardzo bogatą, najczęściej biblijną symboliką<sup>14</sup>. Z tego powodu eschatologiczne królowanie Chrystusa zawarte w *Liturgii Godzin*, ujęte jest od strony historio – zbawczej, a także metafizycznej.

W eschatologicznej wizji Króla zawartej w *Liturgii Godzin* znajduje się wiele odniesień ukazujących Jego związki z dynastią Dawida, a nawet zapowiedzi sięgających okresu przed dynastycznego. Przykładem takim jest prorocstwo mówiące o panowaniu potomka Judy z Rdz 49, 10, zawarte w czytaniu z Jutrzni wtorkowej i z 20 grudnia. Berło i pasterska laska symbolizują królewską władzę, którą ma urzeczywistnić potomek Judy. Realizacja tej zapowiedzi zaczęła urzeczywistniać się podczas panowania Dawida. Zapowiedź odnosi się jednak do jakiegoś wydarzenia, które ma nastąpić po Dawidzie.

Zapowiedzią niebudzącą żadnej wątpliwości co do mesjańskiego, eschatologicznego charakteru przyszłego potomka dynastii Dawidowej, jest prorocstwo o „ródźce z pnia Jessego”, zawarte w Iz 11, 1 – 2, cytowane przez czytanie z sobotniej Jutrzni. Przywołanie z imienia ojca Dawida każe rozpatrywać pojawienie się potomka jedynie w perspektywie przyszłościowej, eschatologicznej, gdyż obecnie panująca dynastia, symbolizowana w proroctwie przez „pień”, „korzeń”, ulegnie obumarciu. „Róźdzka z pnia Jessego”, oprócz charyzmatu królewskiego, obdarzona będzie szczególną łaskawością Boga: przysły Król zostanie wyposażony w dar Ducha Pana. Fragment Iz 11, 1 stał się także kluczowym dla parafraz i kompilacji zawartych w innych tekstach *Liturgii Godzin*, zwłaszcza w antyfonie do pieśni Zachariasza z wtorku I tygodnia: *Wyro-*

---

<sup>14</sup> O symbolice związanej z pojęciem króla obszerne wiadomości podaje J. P. R o u x, *Król. Mity i symbole*, Warszawa 1998.



*śnie różdżka z pnia Jessego i chwala Pańska napelni całą ziemię, a każdy człowiek zobaczy Boże zbawienie, oraz antyfonie do pieśni Maryi z 19 grudnia: Korzeniu Jessego, który się wznosisz jako znak narodów, przed Tobą zamilkną królowie, a ludy modlić się będą do Ciebie; przyjdź nas wyzwolić i już dłużej nie zwlekaj.* W podobnej metaforyce pozostaje hymn Nieszporów okresu Adwentu po 16 grudnia<sup>15</sup>.

Za szczególnie wymowny wyraz przekonania, że Jezus, królewski potomek Dawida, urzeczywistnił oczekiwania na Mesjasza, jest wypowiedź, jaką według Łk 1, 31 – 33 anioł Gabriel skierował do Maryi w chwili Zwiastowania<sup>16</sup>. W *Liturgii Godzin* wypowiedź tę parafrazuje antyfona do pieśni Zachariasza ze środy II tygodnia: *Mesjasz zasiądzie na tronie Dawida i będzie królował na wieki, alleluja.* Nawet w momencie zapowiedzi narodzin Mesjasza, orędzie anioła ukazuje Go jako eschatologicznego Władcę! Oprócz określenia Jezusa: „wielkim”, „Synem Najwyższego”, ma On otrzymać tron swego praojca Dawida, istotny atrybut władzy królewskiej. Jego królestwo jednak będzie trwać bez końca, czyli będzie odznaczać się ponad czasowo – przestrzenną, eschatologiczną trwałością. Co więcej, Jezus jest jedynym, po którym nie nastąpią żadni następcy, jest królującym na wieki. Wyraża to taki stan rzeczy, który wolny będzie od wszelkich politycznych uwarunkowań. Wypowiedź anioła zawarta w Łk 1, 32 – 33 niczym w soczewce skupia starotestamentalne idee odnoszące się do Mesjasza Króla. W zapowiedziach odnośnie trwałości domu królewskiego napotymano na zasadniczą trudność, gdyż nie widziano możliwości ich spełnienia przez jedną tylko osobę. Dlatego myśl wyrażona przez anioła odpowiada starotestamentalnej idei, że nikt, tylko sam Bóg jest królem swego narodu, a pełniącym na ziemi misję jest potomek Dawida<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> LG I, s. 289.

<sup>16</sup> Por. J. S. Synowiec, *Oto Twój Król przychodzi*, dz. cyt. s. 238–239.

<sup>17</sup> Por. J. Łach, *Dziecię się nam narodziło. W kręgu teologii Ewangelii dziecięctwa Jezusa*, Częstochowa 2001, s. 131–133.

### **b) Majestat eschatycznego Króla**

Obraz Króla w świetle *Liturgii Godzin* cechuje się niezwykle, pełnym chwały majestatem. Psalmodia wtorkowej Jutrzni I tygodnia stwierdza: *Pan Zastępów, On jest Królem chwały* (Ps 24, 10). Boży majestat, przewyższający swą wspaniałością niebo, jest przedmiotem uwielbienia Psalmidii Jutrzni sobotniej II tygodnia: *Tys swój majestat wyniósł nad niebios* (Ps 8, 2). W ujęciu biblijnym chwała odniesiona do króla jest szczególną jego ozdobą, wyrażającą wspaniałość władcy. Musi być ona znacznie zwielokrotniona, gdy chodzi o Boga, skoro natchniony autor zauważa: Władza królewska należy do Ciebie i nawet ziemski monarcha jest Twoją własnością (1 Krn 29, 11). W Ps 47 ze środowej Jutrzni I tygodnia zostaje stwierdzone: *Bóg jest Królem całej ziemi (...)* *Bóg króluje nad narodami, Bóg zasiada na swym świętym tronie* (Ps 47, 8 – 9). Pojęcie chwały odniesione do Boga oznacza Jego osobę, ukazującą się we wspaniałym majestacie, w blasku świętości, w całej mocy swego bytu. Takiego Króla wielbi Psalmodia wtorkowej Jutrzni I tygodnia: *Błogosławcie Pana sprawiedliwego i wywyższajcie Króla wieków (...)* *Wysławiam Boga mojego, moja dusza wielbi Króla niebios i rozraduje się Jego majestatem*. Chwała ta szczególnie jest manifestowana w dniu Paruzji, kiedy *Syn Człowieczy przyjdzie w chwale swego Ojca razem z aniołami świętymi* (Mk 8, 38. Por Mt 24, 30; 25, 31). Prawdę tę ukazuje również antyfona do pieśni Zachariasza z poniedziałku III tygodnia: *Pan i Król przybędzie z nieba, a w Jego ręku chwała i władanie*. Psalmodia oddaje to w pieśniach z Apokalipsy: *Bo zakrólował Pan Bóg nasz Wszechmogący, weselmy się i radujmy i oddajmy Mu chwałę oraz: Objąłeś Twoją wielką władzę i zaczęłeś królować*<sup>18</sup>. Apokalipsa wielbi majestatycznego Władcę, *bo Panem jest panów i Królem królów* (Ap 17, 14). Teksty podkreślają, suwerenną władzę nad ziemskimi władcami, ale jej pełna manifestacja nastąpi przy końcu czasów. Powodem, który umożliwia radość ze zwycięstwa w obecnym już teraz jest fakt, że eschatologiczny Król posiada godność boską.

<sup>18</sup> LG I, s. 771 i 822.

Przyjście Króla ukazywane jest raz jako dokonujące się aktualnie, bądź mające się odbyć w niedalekiej przyszłości. Teraźniejszy wymiar przybycia Króla podkreśla 2. antyfona z II Nieszporów I Niedzieli Adwentu: *Oto Chrystus, nasz Król, przychodzi, Baranek przez Jana wskazany*. W podobny sposób ujmuje aktualność tego wydarzenia antyfona do pieśni Maryi z poniedziałku II tygodnia: *Oto Król nadchodzi, Pan świata i to On zdejmie jarzmo naszej niewoli*. Charakterystycznym dla teraźniejszego aspektu Paruzji jest zwrot „oto”. Powyższa antyfona łączy przybycie Króla z działalnością odkupieńczą. Podobną myśl zawiera 3. antyfona czwartkowych Nieszporów II tygodnia: *Teraz nastąpi zbawienie i królowanie Boga naszego*. Królowanie Boga wydaje się być w powyższym tekście synonimiczne ze zbawieniem. Rzeczywistość ta została ukazana jako aktualna. Podobnie aspekt ten ukazuje 3. antyfona II Nieszporów I Niedzieli Adwentu: *Przybędę do was niebawem, a niosę ze sobą nagrodę, i każdemu zapłacę według jego uczynków*. Celem przybycia Króla, w świetle antyfon, jest działalność zbawcza. Ideę tę wyraźniej ukazuje kończąca Psalmodię II Nieszporów każdej niedzieli Adwentu pieśń z Ap 19, 1c – 2a. 5b. 7, w której z pełnym przekonaniem zostaje stwierdzone, że *zbawienie, chwała i moc należą do Boga*. Pełnia darów eschatologicznego królestwa, w świetle powyższego fragmentu, leży w wyłącznej dyspozycji Boga.

W Chrystusie, eschatologicznym Królu, mają się wypełnić wszelkie zapowiedzi, nadzieje i tęsknoty. Ukazany władca jest niedościgły w sprawiedliwości, która synonimicznie wyraża biblijne pojęcie świętości i wierności wobec obietnic. Do Niego należy ostateczne zwycięstwo, które chociaż obecnie ukryte, naznaczone jest pewnością ostatecznej realizacji<sup>19</sup>.

### **c) Paruzja realizacją wiecznego i powszechnego królestwa**

W Psalmidii I Niedzieli Adwentu bardzo mocno zostaje podkreślony fakt królewskiego i eschatologicznego panowania Chrystusa. Ps 63,

<sup>19</sup> Por. M. Czajkowski, *Ostatnie prorocтво – Apokalipsa*, w: J. Frankowski, R. Bartnicki (red.), *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. X, Warszawa 1992, s. 218–224.

2 – 9 z Jutrznia, będący apelem o doświadczenie Bożej obecności, może być symbolicznie odczytany jako tęsknota za szczęśliwością panowania mesjańskiego. Wyrazem mesjańskich oczekiwań jest wizja idealnego Króla zawarta w Ps 72 używanym w czwartkowych Nieszporach II tygodnia. Autor natchniony prosi o niezbędne dla królewskiego władcy przymioty: sprawiedliwość: *Aby Twoim ludem rządził sprawiedliwie i ubogimi według prawa* (Ps 72, 2), pokój: *Za dni jego sprawiedliwość zakwitnie i wielki pokój, zanim księżyc zgaśnie* (Ps 72, 7), zwycięstwo: *I oddadzą mu pokłon wszyscy królowie, wszystkie narody będą mu służyły* (Ps 72, 11) i długie życie: *Będzie żył długo jak słońce, jak księżyc, z pokolenia na pokolenie* (Ps 72, 5). Spodziewany Król z przyszłości ukazany jest jako niezwykła postać, przedłużone ramię Boga na ziemi. Jego szczególnej troski doświadczają uciśnieni i ubodzy: *Otoczy opieką ubogich z ludu, będzie ratował dzieci biedaków (...) Wyzwoli bowiem biedaka, który go wzywa, i ubogiego, który nie ma opieki. Zmiłuje się nad biednym i ubogim, nędzarza ocali od śmierci* (Ps 72, 4. 12 - 13). Panowanie władcy wyraża ideę wielkości królestwa mesjańskiego i oznacza, że poddany jest Mu cały świat: *Będzie panował od morza do morza, od Rzeki aż po krańce ziemi* (Ps 72, 8).

Myśl biblijna sugeruje, że przymioty mesjańskiego eschatologicznego królestwa dotyczyć będą nawet nieożywionej przyrody: *Niech góry przyniosą pokój ludowi, a wzgórza sprawiedliwość* (Ps 72, 3). Podobną sugestię można odnaleźć w 2. antyfonie Jutrznia I Niedzieli Adwentu: Góry i pagórki niech Bogu chwałę śpiewają i wszystkie drzewa leśne niech głośno klaszczą w dłonie, bo Pan i Król przychodzi, by panować na wieki, alleluja. Papież Jan Paweł II, komentując ten fragment Psalmidii, zauważył, że życie całego kosmosu zyskuje w Chrystusie ostateczne zwieńczenie Bożego zamysłu odnośnie dzieła stwórczego<sup>20</sup>.

Szczególne miejsce wśród używanych w adwentowej *Liturgii Godzin* psalmów poruszających tematykę mesjańskiego, królewskiego, panowania zajmuje Ps 110. Występuje on w II Nieszporach każdej niedzieli Adwentu. Należy zwrócić także uwagę, że Ps 110 używany jest w II Nie-

<sup>20</sup> Jan Paweł II, *Jutrznia. Poranna modlitwa Kościoła*, t. I, Warszawa 2003, s. 18.

szporach niedzielnych pozostałych okresów liturgicznych. Można wnioskować, że powaga, z jaką traktuje go *Liturgia Godzin*, jest analogiczna do tej, jaką przypisuje się mu wśród innych psalmów mesjańskich. Bibliści zauważają, że największym wkładem tego psalmu w rozwój idei królestwa mesjańskiego jest nadanie mu cech kapłańskich: *Tys jest kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka* (Ps 110, 4). Kapłańska godność Króla – Mesjasza przewyższa Melchizedeka o walor wieczności. Spełnianie się zapowiedzi Ps 110 upatrywano już w czasach machabejskich (por. 1 Mch 9, 30; 14, 41). Kolejnym etapem rozumienia idei mesjanizmu królewskiego były poglądy wspólnoty qumrańskiej o pochodzeniu Mesjasza kapłańskiego z pokolenia Lewiego i Mesjasza królewskiego z pokolenia Judy. Zapowiedź o królewskiej i kapłańskiej godności Mesjasza zrealizował w pełni Jezus z Nazaretu (por. Hbr 7). Mesjasz, wedle Ps 110, jest władcą cieszącym się przychylnością samego Boga: *Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po mojej prawicy* (Ps 110, 1). Możliwa jest także interpretacja, że chodzi tutaj o udział we władzy samego Boga<sup>21</sup>. Jego panowanie zostało wyrażone następująco: *Pan rozciągnie moc Twego berła ze Syjonu; panuj wśród swych nieprzyjaciół! Przy Tobie panowanie w dniu Twego triumfu.* (Ps 110, 7. 7). Adwentowa *Liturgia Godzin* sugeruje, że tym dniem tryumfu jest ostateczne zrealizowanie się Bożego panowania w dniu Paruzji.

Ps 110 w wersji 2. ukazuje, że eschatologiczne przyjście Chrystusa ma jakiś związek z Syjonem, Jerozolimą. Prawdę tę podaje także antyfony do pieśni Zachariasza z poniedziałku I tygodnia: *Podnieś, Jerozale, swe oczy i zobacz potęgę swego Króla: oto przychodzi Zbawiciel, aby Cię wyzwolić.* Podobnie rolę Syjonu akcentują antyfony Jutrznii i Nieszporów środy i piątku przed dniem 24. grudnia: *Pan wszechmogący przyjdzie ze Syjonu, aby swój lud zbawić, Ten, który ma panować, przyjdzie ze Syjonu; Pan i Emmanuel brzmi Jego imię.* Należy tym samym zauważyć, że treści eschatologiczne, zawarte adwentowej *Liturgii*

<sup>21</sup> Por. J. S. Synowiec, *Wprowadzenie do Księgi Psalmów*, Kraków 1996, s. 282; M. Filipiak, *Ps 110 – Mesjasz: Król, Kapłan i zwycięzca*, w: S. Łach, M. Filipiak (red.), *Mesjasz w biblijnej historii zbawienia* Lublin 1974, s. 225–250.

*Godzin*, są także obecne w okresie, który uznawany jest za bezpośrednie przygotowanie do uroczystości Narodzenia Pańskiego.

Nieco inny charakter związku Chrystusa z Syjonem, Jerozolimą podkreśla antyfona do Ps 110: *Wesel się, córo Syjonu, i pełna bądź radości córo Jeruzalem, alleluja*<sup>22</sup>. W podobny sposób przedstawiają eschatologicznego Króla inne teksty Psalmodii, jak chociażby 1. antyfona z I Nieszporów II Niedzieli Adwentu: *Ciesz się i wesel, nowy ludu Boży, bo przychodzi do Ciebie twój Król łagodny. On duszom przynosi zbawienie*. W taki sam sposób, nazywając Chrystusa łagodnym Królem, oddają ten aspekt eschatologicznego panowania hymny Nieszporów<sup>23</sup>. Teksty o królewskiej łagodności wyraźnie są inspirowane prorocstwem Za 2, 14; 9, 9, będącym wezwaniem do radości i wznoszeniem powitalnych okrzyków na cześć przychodzącego i oczekiwanego króla. Biblijny tekst wskazuje na charakterystyczne cechy mesjańskiego Króla: sprawiedliwy, zwycięski i pokorny. Można uznać, że sprawiedliwość i zwycięstwo należą do najbardziej charakterystycznych przymiotów mesjańskiego królestwa. Zakres sprawowania sprawiedliwości przez eschatologicznego Króla przekracza charakter prawny i staje się realizacją wszechmocnej Bożej Opatrzności.

## 5. OBRAZ SĄDU W DNIU PARUZJI

### a) Chrystus Sędzią żywych i umarłych

Oczekiwanie na powtórne przyjście Chrystusa, sądzącego żywych i umarłych, stało się częścią chrześcijańskiego Credo. Nauka o sądzie ostatecznym znajduje się we wszystkich wyznaniach wiary. W adwentowej *Liturgii Godzin* obraz Chrystusa Pana jako Sędziego – niejednokrotnie związany z Jego funkcją i godnością królewską – należy do stosunkowo często spotykanych. Otwierający adwentową *Liturgia Horarum* hymn Nieszporów, *Conditor alme siderum*, nazywa Chrystusa wprost *Iudex saeculi*, co polskie tłumaczenie oddało bardziej poprzez opisa-

<sup>22</sup> LG I, s. 601.

<sup>23</sup> LG I, s. 139 i 288.

nie Jego funkcji, jako sądzącego ludzkie sumienia, czy, jak to ujmuje inny hymn, sądzącego ludzi za ich uczynki<sup>24</sup>. Poetyckie obrazy hymnów czerpią swą inspirację przede wszystkim z ewangelicznego opisu sądu ostatecznego zawartego w Mt 25, 31 – 46, gdzie następuje oddzielenie dobrych od złych i osądzenie ich za uczynki. Świadectwem takiego rozumienia problemu są fragmenty Psalmodii mówiące o Bogu sądzącym. Psalm 97, używany w Jutrznii II tygodnia, zatytułowany jest: *Chwała Boga Sędziego*. Psalm 72, 1 z czwartkowych Nieszporów II tygodnia ukazuje Mesjasza, który ma sprawować sąd nad ludem. Podobny obraz zawiera poniedziałkowa Jutrznia III tygodnia, kiedy ukazuje *Pana, który już się zbliża, (...) by osądzić ziemię* i dodaje dalej: *On będzie sądził świat sprawiedliwie, a ludy według swej prawdy* (Ps 96, 13)<sup>25</sup>. Cytowane teksty, po uwzględnieniu szerszego kontekstu, są świadectwem, że z jednej strony sądy Boże są przedmiotem modlitewnego uwielbienia, gdyż Bóg, znając sprawiedliwych i grzeszników, wymierza karę przestępcom i bierze w obronę uciśnionych. Z drugiej strony sprawiedliwy sąd Boży jest ucieczką przed niesprawiedliwością sądów ludzkich.

Charakterystycznym tekstem, ukazującym Chrystusa Sędziego jest 1. antyfona z II Nieszporów II Niedzieli Adwentu: *Oto na obłokach nieba Pan przyjdzie z wielką mocą, alleluja*. Prezentowany fragment nawiązuje do Dn 7, 9 – 14, gdzie w wersji 10 b zostaje stwierdzone wprost: *Sąd zasiadł i otwarto księgi*. Do Danielowej wizji nawiązał Pan Jezus w mowie o sądzie ostatecznym, zawartym w Mt 25, 31 – 46. Jej treść dotyczy uroczystej rozprawy sądowej, podczas której Jezus ukazuje ludzi albo przyjętych do królestwa Bożego, albo skazanych na kary wieczne, w zależności od tego, czy kierowali się miłością czy obojętnością wobec „tych najmniejszych”. Interesującym elementem tego sądu jest kryterium, według którego się on dokona. Każdy zostanie osądzony na podstawie uczynków miłości wobec głodnych i spragnionych, obcych i wykluczonych, nagich, chorych i więźniów.

---

<sup>24</sup> *Liturgia Horarum iuxta ritum romanum I, Tempus Adventus, Tempus Nativitatis. Officium divinum ex decreto Sacrosancti Œcumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Paulii PP. VI promulgatum*, Editio typica, Vaticanis 1975, s. 113 i 125.

<sup>25</sup> LG I, s. 778.

Tematykę sądu Bożego, inspirowanego wizją z Dn 7, 9 - 14 podejmuje cytowana przez *Liturgię Godzin* Apokalipsa. Pieśń w wtorkowych Nieszporów I tygodnia z Ap 4, 11; 5, 9. 10. 12, poprzez obraz otwarcia księgi, wyraża prawdę o wydawaniu wyroków Bożych w sprawie losów świata. Tytułem „Sąd Boży” opatrzona jest pieśń z Ap 11, 17 – 18, 10b – 12a, używana w czwartkowych Nieszporach I tygodnia. Obecność tekstów apokaliptycznych w *Liturgii Godzin* wydaje się być znamienna dla myśli eschatologicznej w ogóle, zważywszy, że Apokalipsa zaczyna się (Ap 1, 7) i kończy (Ap 22, 12. 20) zapowiedzią Paruzji, przy czym druga zapowiedź uściśla, że chodzi o przyjście na sąd ostateczny dotyczący całego stworzenia. Wspomniana pieśń z czwartkowych Nieszporów I tygodnia stwierdza, że Chrystusowy sąd dotyczyć będzie umarłych. Podobne przekonanie wyrażają modlitwy wstawienne nazywając wielokrotnie Jezusa Sędzią świata albo Sędzią żywych i umarłych<sup>26</sup>. Wiara w to, że sędziowskiej władzy Jezusa poddani są także umarli, opiera się także na innych przesłankach biblijnych: Dz 10, 42; Rz 4, 9; 2 Tm 4, 1; 1 P 4, 5. Formuła „żywi i umarli” oznacza, że wszyscy muszą swoje życie skonfrontować ze zbawczą męką i chwalebny zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa, Pana i Króla całego stworzenia. Żywymi są ci, którzy odpowiedzieli na inicjatywę Bożej łaski. Umarłymi zaś ci, którzy przez nieodwracalnie trwałą decyzję zamknęli się raz na zawsze na miłującą opiekę Boga. Zestawiając takie ujęcie formuły „żywi i umarli” z wizją sądu ostatecznego zawartą w Mt 25, 31 – 46, należy uwzględnić także aspekt otwarcia się bądź zamknięcia na potrzeby innych, z którymi utożsamia się Chrystus<sup>27</sup>. Ostatnie z wezwań modlitw wstawieniowych wszystkich Nieszporów Adwentu stanowi swoistą eschatyczną formację, dotyczącą troski o zmarłych. Prośby te wyrażają przede wszystkim przekonanie, że dla Boga są wszyscy żywi (por. Mk 12, 27) i poddani zostaną Bożemu osądowi. Dlatego też zostały zawarte w nich błagania o umożliwienie zmarłym oglądania Bożego oblicza, wybawienie od śmierci wiecznej, dopuszczenie do chwały

<sup>26</sup> LG I, s. 208, 220, 233, 330, 343.

<sup>27</sup> Por. T. Langan, *Sąd, który wyzwala*, Comm. 7(1987) nr 2/38, s. 84 – 85.



nieba, obdarzenie pokojem, wprowadzenie do wspólnoty świętych, obdarzenie wieczną nagrodą<sup>28</sup>.

### **b) Chrystus Sędzią sprawiedliwym i miłosiernym**

Wśród tekstów adwentowej *Liturgii Godzin* można spotkać takie, które ujmują parazyjny sąd od strony wydania sprawiedliwego wyroku, który będzie umotywowany gniewem Bożym. Psalmodia czwartkowych Nieszporów III tygodnia stwierdza: (...) *gniew Twój nadszedł i czas sądu nad umarłymi, aby dano zapłatę Twoim sługom, prorokom i świętym*<sup>29</sup>. Tym samym adwentowa *Liturgia Godzin*, mając na uwadze zdanie Psalmisty: *nikt z żyjących nie jest sprawiedliwy przed Tobą* (Ps 143, 2), nie jest pozbawiona elementów lęku, przed Bożymi wyrokami. O wiele częściej przeważa wezwanie do ufnego poddania się pod tyleż sprawiedliwy co i miłosierny osąd, gdyż Chrystus Pan zapewnia: *A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie* – Łk 21, 28. Mając to na uwadze, jedna z modlitw wstawienniczych I Nieszporów II Niedzieli Adwentu, apelując do Chrystusowego miłosierdzia, przedstawia następującą prośbę: *W swoim miłosierdziu zawsze niosłeś ludziom ulgę w cierpieniu, okaż nam litość, gdy przyjdiesz nas sądzić*. Inna z modlitw, nacechowana przeświadczeniem o łaskawości Sędziego, przedstawia kolejną prośbę: *Ty nie sądzisz według tego, co widzą oczy, okaż swą łaskę tym, którzy należą do Ciebie*<sup>30</sup>. Innymi słowy sąd Boży w Jezusie Chrystusie pokazuje, że sam Bóg pochyla się nad naszymi problemami. Ponieważ Chrystus *wziął na siebie nasze słabości i nasze choroby* (Iz 53, 4), dlatego jest zdolny właściwie ocenić i osądzić rzeczywiste położenie człowieka.

Przekonanie, że Jezus okaże się pełnym łaskawości Sędzią, w poetycki sposób wyrażają strofy hymnów Jutrzni: *Baranek Boży przychodzi, / By łaską winy przeważać, / A my pokornie błagajmy / O miłosierdzie nad*

---

<sup>28</sup> LG I, s. 148, 157, 163, 175, 188, 208, 233.

<sup>29</sup> LG I, s. 822.

<sup>30</sup> LG I, s. 173.

*namii Nieszporów: A kiedy wróci na końcu czasów, / By sędzić ludzi za ich uczynki, / Niech Jego łaska i miłosierdzie /Przeważą winę*<sup>31</sup>.

Teksty, w których można doszukać się inspiracji Ps 117, 2, użytym w Psalmidii sobotniej Jutrzni z I i III tygodnia, wyrażają przekonanie, że sprawiedliwość, czyli wierność Boga w dotrzymywaniu obietnic, jest synonimiczna z Jego łaskawością. W ten sposób Boże miłosierdzie dokonywałoby ostatecznego zwycięstwa nad popełnionym przez ludzi złem. Istotnym wydaje się, że pełne urzeczywistnienie wierności i łaskawości dotyczy w szczególności sposób czasów Paruzji<sup>32</sup>.

Prośba o litość nad sądzonymi zostaje także umotywowana w inny, anamnetyczny sposób w kolejnym hymnie Jutrzni: *Znak Twój na niebie zabłyśnie narodom, /Gdy znów nadejdiesz, by sędzić sumienia. /Pamiętaj wtedy, żeś mieszkał wcielony / Pomiedzy nami*<sup>33</sup>.

Podstawę do sformułowania takiej prośby, tekst upatruje w wydarzeniu Wcielenia, we wspólnocie natury i historii Chrystusa, jakie zechciał On dzielić z ludzkością. Powyższe teksty wyraźnie odwołują się do biblijnego przekonania, w świetle którego sprawiedliwość, jakiej domagają się proszący, jest właściwie prośbą o uniewinnienie, usprawiedliwienie grzesznika. Można to ująć, że sprawiedliwość Boża jawi się jako dar, łaska zdolna przekształcić grzesznika i winnego w świętego. Takiej właśnie postawy spodziewa się proszący w Ps 51, 16. Bóg czyni sprawiedliwość wyświadczając opiekę i obronę ubogiemu i uciśnionemu, jak to ukazuje Psalmidia czwartkowych Nieszporów II tygodnia w Ps 72, 12 - 13. Sprawiedliwość Boża pozwala oczekiwać niezasażonych dobrodziejstw, trwających na wieki – Ps 65, 6; 111, 3. W ten właśnie sposób widzi paruzyjny sąd jedna z modlitw wstawienniczych piątkowej Jutrzni II tygodnia: *Gdy przyjdiesz świat sędzić, wybaw nas od cierpień i kary* oraz, podobnie ujmująca ten aspekt sądu, modlitwa wstawiennicza z II Nieszporów II Niedzieli Adwentu: *odpuść nam wszelkie winy, kiedy przyjdiesz w chwale*. Ostatecznie wydanie sądu nad świa-

<sup>31</sup> LG I, s. 142 i 140.

<sup>32</sup> Por. S. Łach, *Księga Psalmów. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1990, s. 492.

<sup>33</sup> LG I, s. 143.

tem, ma być manifestacją zbawienia, jak to ujmuje inna z modlitw wstawienniczych z Jutrzni II Niedzieli Adwentu: *Wierzymy, że przyjdiesz w chwale, aby świat osądzić, okaż nam swoją zbawczą potęgę*. Dlatego też Paruzja, w świetle powyższych tekstów, może okazać się dniem sądu, w którym zawarte byłoby miłosierne odpuszczenie win<sup>34</sup>.

Spojrzenie na sąd ostateczny, według współczesnej teologii, jako na „stwarzanie eschatologiczne”, umożliwia przezwycięzenie pewnej dwuznaczności, pozornego bezsensu, sprzeczności i braku spójności dziejów, gdyż staje się on spełnieniem procesu, w którym do szczytu dojdzie rzeczywistość Prawdy, Dobra i Piękna. Innymi słowy to świat kroczy ku Chrystusowi, a sąd ostateczny będzie stanowić końcowy akt historyczności istnienia<sup>35</sup>. Istnienie poprzez dzieło stworzenia miało swój początek i będzie miało koniec, gdyż tak postanowił Bóg. Chrystus Sędzia dokona wówczas dopełnienia się dziejów łaski Bożej.

### c) Aktualność paruzyjnego sądu

W tekstach adwentowej *Liturgii Godzin* można znaleźć takie, które głoszą rychłe nadejście paruzyjnego sądu, ewentualnie ukazują jego znaczenie dla chwili obecnej.

Obrazem Chrystusa Sędziego, wykonującego swą władzę w dniu powtórnego przyjścia, posługują się Nieszpory w czwartkowym czytaniu – Jk 5, 7 – 8. 9b. Apostoł nie mogąc dokładniej podać terminu tego wydarzenia, którego zapowiedź pamiętał z nauczania Jezusa, posłużył się określeniami zawartymi w Ewangeliach. Bliskość eschatologiczne-

---

<sup>34</sup> Problem ten doczekał się także próby rozjaśnienia przez papieża Jana Pawła II, w odpowiedziach na pytania, jakie zadawał Mu włoski publicysta, V. Messori. Nie można zatracać owej ostatecznej perspektywy sprawiedliwości, gdyż słowa Chrystusa o tych, którzy pójdą na męki wieczne, są dość jednoznaczne (por. Mt 25, 46). Jednakże, zaznacza papież, Kościół nigdy się nie wypowiadał, kto ma owych mąk doświadczać. Konkluzją papieską jest przypomnienie, że „Sędzia, który za dobre wynagradza, a za złe karze”, jest przede wszystkim Miłością. Znamiennym wydaje się, iż św. Jan Paweł II mocno podkreśla, że Bóg jest nie tylko Miłosierdziem, ale Miłością, nie tylko ojcem syna marnotrawnego, lecz Ojcem, który *daje swego Syna, aby człowiek nie zginął, ale miał żywot wieczny* (por. J 3, 16). Zob. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messoriego*, Lublin 1994, s. 136–141.

<sup>35</sup> Por. J. Ratzinger, *Śmierć i życie wieczne*, Warszawa 2000, s. 175–176.

go sądu, podkreśla św. Jakub, jest pewna i dodaje: *Oto Sędzia stoi przed drzwiami*, czym przywołuje obrazy z Jezusowego nauczania o powtórnym przyjściu zawarte w Mt 24, 33 i Mk 13, 29.

Na obraz przychodzącego i pukającego do drzwi Chrystusa powoła się także oracja z poniedziałku I tygodnia: *Panie, nasz Boże, pomóż nam gorliwie się przygotować na przyjście Chrystusa, Twojego Syna, aby gdy przyjdzie i zapuka do naszych drzwi, zastał nas czuwających na modlitwie i z radością głoszących Jego chwałę*. Pewność rychłego nadejścia Paruzji staje się tym samym okazją do umocnienia w wytrwałości, do której wzywał Jezus (Mt 24, 42 – 44; Łk 21, 34 – 36), poniechania narzekań jedni na drugich, aby samemu nie popaść pod sąd, który byłby równoznaczny z potępieniem, w czym należy upatrywać aluzję do słów z Kazania na Górze – Mt 7, 1; Łk 6, 37.

W podobny sposób opisuje Chrystusa czytanie z Nieszporów środowych – 1 Kor 4, 5. Chociaż nie pada tam termin „sędzia”, to jest jednak mowa o przyjściu Pana, który *rozjaśni to, co w ciemnościach ukryte i ujawni zamiary serc*. Nikt nie będzie w stanie uniknąć tego sądu, gdyż Bóg zna najskrytsze sprawy ludzkie. Apostoł Paweł przestrzega również przed wydawaniem pochopnych sądów i wiąże, podobnie jak to było u św. Jakuba, dzień przyjścia z otrzymaniem spodziewanej pochwały za prowadzenie moralnego życia (por. Rz 2, 6. 14, 10).

Nadejście Bożego sądu w przyszłości eschatologicznej domaga się raczej ludzkiej decyzji w teraźniejszości. Sąd wówczas pociągałby za sobą dojrzałość człowieka, który żyjąc w miłości i wolności ofiarowanej mu przez Boga, staje się coraz bardziej osobą zdolną do wydawania oceny o sobie samym. Takie ujęcie pozwala wnioskować, że Bóg sędzi w taki sposób, że przekazuje ludziom sądenie, czyniąc ich tym samym uczestnikami Jego i własnej decyzji. Tym sposobem sąd Boży zmierza do uczynienia z człowieka bytu osądzającego i zastanawiającego się w sumieniu, aby zaktywizować go i zrealizować w pełni – miłości. W konsekwencji sąd Boży nie musi zaskakiwać człowieka drogą nieoczekiwanego wyroku, gdyż odbywa się zdecydowanie od wewnątrz, w głębiach bytu ludzkiego. Obiecana nagroda za tę pełną moralnej czujności postawę związana jest z dopuszczeniem do udziału w chwa-

le samego Chrystusa<sup>36</sup>. Prawdę o powiązaniu wiecznej nagrody z życiem ziemskim w poetycki sposób ujmuje hymn Jutrzni: *A drugie przyjsćie ostrzega, /Że Pan do bramy kołacze; /Nagrodzi wtedy wybranych /Wiecznością swego królestwa*<sup>37</sup>.

O przekonaniu istnienia zależności pomiędzy przygotowaniem się poprzez pełnienie dobrych uczynków a zaliczeniem do grona wybranych przez Chrystusa w dniu sądu, świadczy oracja z I Niedzieli Adwentu: *Wszchemogący Boże, spraw, abyśmy przez dobre uczynki przygotowali się na spotkanie przychodzącego Chrystusa, a w dniu sądu, zaliczeni do Jego wybranych, mogli osiąść królestwo niebieskie*. Jej treść nawiązuje do wspomnianej już wcześniej rozprawy sądowej, podczas której Jezus ukazuje ludzi albo przyjętych do królestwa Bożego albo skazanych na kary wieczne, w zależności od tego, czy kierowali się miłością czy obojętnością wobec „tych najmniejszych” – Mt 25, 31 – 46. Interesującym elementem tego sądu jest kryterium, według którego się on dokona. Każdy zostanie osądzony na podstawie uczynków miłości wobec głodnych i spragnionych, obcych i wykluczonych, nagich, chorych i więźniów. W świetle takiej wizji miłość w dniu ostatecznym bierze górę nad poszukiwaniem prawdy, gdyż, wedle pewnych interpretacji opisu w Mt 25, 31 – 46, sąd nie obejmowałby wiary doktrynalnej<sup>38</sup>. Oracja wyraża również świadomość, że przynależność w dniu sądu do królestwa niebieskiego nie jest jedynie w świetle oracji prostym następstwem moralnego życia. Modlitwa zakłada, że do odpowiedniego przygotowania się na sąd konieczna jest pomocna łaska i litość Boga.

## 6. SOTERYJNY WYMIAR PARUZZI

### a) Paruzja przybyciem Chrystusa Zbawiciela

W adwentowej *Liturgii Godzin* tajemnica odkupienia, pozostająca w związku z powtórny przyjsćiem Pana Jezusa, należy do stosunkowo

<sup>36</sup> Por. R. Martin, *Powróci Chrystus Pan*, Warszawa 1993, s. 74–88.

<sup>37</sup> LG I, s. 291.

<sup>38</sup> Por. B. Sesboué, *Wierzę. Wezwanie do wiary katolickiej dla kobiet i mężczyzn XXI wieku* (tłum. z franc. M. Żurowska), Warszawa – Poznań 2000, s. 388–389.

często ukazywanych. Rzec można, problematykę tę otwiera hymn *Stwórczo gwiazdzistych przestworzy*, kiedy w pierwszej strofie zwraca się do Chrystusa, Odkupiciela wszystkich. Kolejna strofa, motywując soteryjne działanie Bożą litością, nazywa Go także zbawieniem świata<sup>39</sup>.

W hymnie adwentowych Nieszporów, *W tym świętym czasie oczekiwania*, zwraca się do Chrystusa jako Zbawiciela: *Bo już się zbliża Zbawiciel świata, przynosząc światło zbląkanym w mroku*<sup>40</sup>. Dalej Chrystus przyzywany jest jako Odkupiciel, któremu oddawana jest przez całą wieczność chwała, co wskazuje na tryumfalną fazę i ostateczne wypełnienie się dzieła odkupienia.

Wydaje się, że sama już obecność Przychodzącego jest dostateczną łaską, mocą której dostępuje się zbawienia wiecznego: *Przyjdź, Pojednanie, już więcej nie zwlekaj; /Niech Twa obecność przywróci nam łaskę, /I wprowadź wszystkich znużonych wędrowców/Do domu Ojca*<sup>41</sup>.

Charakterystycznym jest, że Chrystus zostaje nazwany „Pojednaniem” w kontekście Paruzji. Aby należycie skorzystać z łaski przychodzącego Odkupiciela, hymn wzywa do zajęcia odpowiedniej, pełnej gotowości postawy: *Niech się przebudzą umysły/ Przez grzech dotkliwie zranione, /Bo nowej gwiazdy promienie /Uleczą wszelkie słabości*<sup>42</sup>.

Podobną myśl, aczkolwiek precyzującą już ludzkie współdziałanie w odkupieniu, zawiera kolejna strofa: *Baranek Boży przychodzi, /By łaską winy przeważyć, /A my pokornie błagajmy /O miłosierdzie nad nami*<sup>43</sup>.

Nazwanie Jezusa Barankiem Bożym przywołuje biblijne fragmenty, w których w ten sposób opisany jest cierpiący Sługa Jahwe: *Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją; tak on nie otworzył ust swoich* (Iz 53, 7). Izajaszowa zapowiedź o wyniszczeniu Sługi Pańskiego (Iz 52, 14; 53, 3 – 5) posiada swój odpowiednik w Nowym Testamencie, w hymnie o uniżeniu się Chrystusa: Flp 2, 6 – 11. Fragment ten używany jest w I Nieszporach I Niedzieli Adwentu.

<sup>39</sup> LG I, s. 140.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> LG I, s. 143.

<sup>42</sup> LG I, s. 142.

<sup>43</sup> Tamże.

Trafniejsze wydaje się jednak odwołanie do tekstów nowotestamentalnych, w których Jan Chrzyciel, mając zapewne na uwadze Izajaszowy fragment o słudze Jahwe, określił Jezusa mianem Baranka Bożego, który gładzi grzech świata (J 1, 29. 36). Do tego zapewne fragmentu nawiązuje hymn, kiedy mówi, że Chrystus przybywa, „by łaską winy przeważać”. Myśl tę wydaje się potwierdzać 2. antyfona z II Nieszporów I Niedzieli Adwentu: *Oto Chrystus, nasz Król, przychodzi, Baranek przez Jana wskazany*. Tenże Baranek, w świetle Psalmidii, jest eschatologicznym Odkupicielem, który nabył Bogu krwią swoją ludzi i uczynił ich królestwem i kapłanami. Ze względu na odkupieńcze dzieło *godzien jest Baranek zabity wziąć potęgę, moc, mądrość i bogactwo, cześć, chwałę i błogosławieństwo* (Ap 5, 12)<sup>44</sup>. Symboliczna siódemka atrybutów Baranka podkreśla doskonałość odkupienia. Otoczenie, w jakim znajduje się apokaliptyczny Baranek, charakteryzuje się podniosłą eschatologiczną chwałą. Uwielbienie, jakiego doznaje, ma źródło w godności Bożej, ale bardzo wyraźnie zaznacza się rys soterjyny. Świadczy o tym współdziałanie w chwale Baranka tych, których szaty zostały obmyte Krwią Zbawiciela, czyli odkupionej społeczności eschatologicznej.

### **b) Paruzja dniem powszechnego zmartwychwstania**

*Liturgia Godzin* przygotowując na spotkanie z przychodzącym Panem, każe głosem św. Pawła spodziewać się Go przede wszystkim jako Zbawiciela: *Jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone na podobne do swego chwalebego ciała tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować* (Flp 3, 20b – 21)<sup>45</sup>. Jest to jeden z nielicznych tekstów *Liturgii Godzin*, który nawiązuje do zmartwychwstania ciał. Nawet ostatnia z modlitw wstawienniczych Nieszporów, która zarezerwowana jest troszeczkę o zmarłych, nie porusza wprost problemu zmartwychwstania. Najczęściej, przedkładając Bogu pamięć o zmarłych, prosi o wybawie-

<sup>44</sup> LG I, s. 796.

<sup>45</sup> Czytanie z Nieszporów poniedziałkowych. LG I, s. 156.

nie od śmierci wiecznej, pokój i radość oglądania Bożego oblicza, dopuszczenie zmarłych do Jezusowej chwały, życie z Bogiem na wieki, wprowadzenie dusz do królestwa niebieskiego bądź miejsca wiecznej ochłody. Modlitwy te wyrażają także błagania o udział we wspólnocie świętych i obdarowanie nagrodą wieczną<sup>46</sup>.

Zastanawiające jest również, że św. Paweł mówiąc o zmartwychwstaniu w aspekcie Paruzji, nie wspomina nic o sądzie. Więcej światła na ten problem rzuca czytanie z niedzielnej Jutrznii: *Teraz nadeszła dla nas godzina powstania ze snu. Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas niż wtedy, gdyśmy uwierzyli. Noc się posunęła, a dzień się przybliżył. Odrzucmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła* (Rz 13, 11 – 12)<sup>47</sup>. Egzegeci podkreślają, że zbawienie w tym kontekście oznacza prawie to samo, co wieczna nagroda lub – proponuje K. Romaniuk – zgodnie z etymologią słowa, ratunek przed gniewem Pańskim w dniu sądu właśnie. Paruzyjna działalność Jezusa wskazuje w świetle analizowanego czytania z poniedziałkowych Nieszporów, że dysponuje On mocą, która była przypisywana tylko Bogu Ojcu. Apostoł Paweł zwraca uwagę, że liczy się każda chwila, gdyż wraz z jej upływem bliższy jest dzień Paruzji<sup>48</sup>. Eschatologiczne posłannictwo Chrystusa, jako Pośrednika zbawienia, polegać będzie między innymi na chwalebnej przemianie ciał. Szerszy kontekst biblijny tej problematyki (Rz 8, 11; 1 Kor 15, 48n) mówi, że przekształcenie dotyczyć będzie samej istoty ciała, a nie tylko jego zewnętrznego wyglądu. Paruzja okaże się wówczas pełnią zbawienia poprzez uczestnictwo w tryumfie Chrystusa. Niemniej natura zmartwychwstałego, przemienionego ciała pozostaje tajemnicą. Podkreśla się jedynie, że zmartwychwstanie Chrystusa otwiera powszechne zmartwychwstanie w dniu Paruzji.

<sup>46</sup> Por. J. D e c y k, *Eschata w oficjum za zmarłych Liturgii Godzin*, dz. cyt., s. 205–269.

<sup>47</sup> LG I, s. 153.

<sup>48</sup> K. R o m a n i u k, *List do Rzymian. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań – Warszawa 1978, s. 256–266.



### c) Paruzja wypełnieniem dzieła zbawczego

Paruzja, jak ją ukazuje adwentowa *Liturgia Godzin*, zamyka historię zbawienia i jednocześnie wprowadza w ostateczną realizację dzieła odkupienia. Należy zaznaczyć, że zbawienie przewidziane jest przez Boga w odwiecznym już planie. Do prawdy tej odwołują się modlitwy wstawiennicze sobotniej Jutrzni I tygodnia: *Bóg Ojciec odwiecznym zamierzeniem swej woli postanowił zbawić lud swój wybrany*, przy czym Paruzja jest kresem zbawczego działania Boga: *Boże najlaskawszy, umacniaj nas aż do końca, na dzień przyjścia naszego Pana Jezusa Chrystusa*<sup>49</sup>. Teksty te współbrzmia z pieśnią środowych Nieszporów I tygodnia, zaczerpniętą z Kol 1, 11c – 20: *Bóg zechciał bowiem, by w nim zamieszkała cała Pełnia i aby przez Niego znów pojednać wszystko ze sobą. Przez Niego i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża*. Szerszy kontekst biblijny podkreśla, że Chrystusowe dzieło odkupienia przybiera kosmiczne rozmiary jako naprawa świata zdegradowanego przez grzech człowieka i dlatego jest mowa w tym kontekście o pojednaniu. Środkiem pojednania jest śmierć Chrystusa, a wynikiem odpuszczenie grzechów i nowa sprawiedliwość pojednanych. Wyrażenie: *I to, co na ziemi, i to, co w niebiosach*, stanowi określenie wszystkich możliwych kategorii bytów. Powszechność zbawienia w dniu Paruzji zdaje się głosić także jedna z modlitw wstawienniczych poniedziałkowych Nieszporów I tygodnia: *Panie Jezu, Posłany przez Boga, Zbawicielu wszystkich, przyjdź co rychlej, aby nas odkupić. Pamiętaj, Panie, o wszystkich ludziach, którzy żyli od początku świata i w Tobie pokładali nadzieję*. Na innym miejscu modlitwa wstawiennicza z środowych Nieszporów I tygodnia stwierdza: *Niedaleko jesteś każdego człowieka (...) wybaw nas i wszystkich zmarłych od śmierci wiecznej*.

Zagadnienie odkupienia musi dotyczyć także tajemnicy grzechu i związanych z nim kar. Adwentowa *Liturgia Godzin* wyraża taką świadomość. W świetle jej tekstów, oczekiwanie na ponowne przyjście jest impulsem do upraszania łaski zachowania od potępienia wiecznego: (...) *gdy przyjdziesz świat sądzić, wybaw nas od cierpień i kary*<sup>50</sup>. Paru-

<sup>49</sup> LG I, s. 191.

<sup>50</sup> Modlitwy wstawiennicze z Jutrzni i Nieszporów piątku II tygodnia. LG I, s. 231, 233.

zja, w świetle modlitw wstawienniczych z czwartkowych Nieszporów II tygodnia, ukazywana jest jako pełnia łaski odkupienia: *Obdarz nas pełnią łaski Twego odkupienia i zachowaj od kary, gdy przyjdiesz nas sądzić*. Powtórne przyjście, jak to ukazuje modlitwa wstawiennicza śródowych Nieszporów II tygodnia, jest dopełnieniem zbawczego dzieła w stosunku do odkupionych już, choć nadal grzesznych ludzi: *Panie, Ty przyszedłeś zbawić to, co zginęło, gdy przyjdiesz ponownie, zachowaj od kary odkupionych przez Ciebie*. Modlitwa wstawiennicza z Jutrznii II Niedzieli Adwentu wyraża przekonanie, że towarzysząca Chrystusowi moc, z jaką pojawi się On podczas powtórnego przyjścia, miałyby odnosić się do misterium zbawczego: *Wierzymy, że przyjdiesz w chwale, aby świat oszczędzić, okaż nam swoją zbawczą potęgę*. Niebezpieczeństwo grzechu w zestawieniu ze zbawczą potęgą Chrystusa ujmuje także piątkowa oracja I tygodnia: *Okaż swą potęgę, Panie, i przybądź; niech Twoja opieka wyzwoli nas od niebezpieczeństw grożących nam wskutek naszych grzechów, a Twoja moc niech nas zbawi*. W podobny sposób wypowiada się oracja z soboty II tygodnia: *Wszechmogący Boże, niech w naszych sercach zajaśnieje blask Twojej chwały i rozproszy ciemności grzechu, aby w chwili przyjścia Twojego Syna okazało się, że jesteśmy dziećmi światłości*. Dlatego też Paruzja, w świetle powyższych modlitw, może okazać się dniem, który polegać będzie na uwolnieniu ludzkości od win: (...) *odpuść nam wszelkie winy, kiedy przyjdiesz w chwale*<sup>51</sup>.

Paruzja, w świetle *Liturgii Godzin*, to także po wyzwoleniu z grzechów i odpuszczeniu win, udział w odkupieńczych darach. Modlitwa wstawiennicza z wtorkowych Nieszporów II tygodnia ukazuje tę tajemnicę w następujący sposób: *Chrystus, nasz Pan i Odkupiciel przyjdzie w chwale w dniu ostatecznym i prosi udział nam z bogactw Twoich darów, gdy przyjdiesz ponownie*. Zbawcze dary, o których wspomina dalej modlitwa, to radosne oczekiwanie błogosławionej nadziei i udział w Bóstwie, życie wieczne. Na innym miejscu modlitwa wstawiennicza z piątkowych Nieszporów II tygodnia wspomina o wolności dzieci Bożych i wiecznej nagrodzie. Wypełnienie dzieła zbawczego modlitwa wsta-

<sup>51</sup> Modlitwa wstawiennicza z II Nieszporów II Niedzieli Adwentu. LG I, s. 202.

wiennicza z czwartkowych Nieszporów II tygodnia nazywa niewiędnącym wieńcem chwały, czy, jak to jest w przypadku modlitw wstawienniczych Jutrzni ze środy i czwartku II tygodnia, pełnią wiecznej radości<sup>52</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Paruzja w świetle tekstów Jutrzni i Nieszporów adwentowej *Liturgii Godzin* jest rzeczywistością niezwykle bogatą. Dominuje jednak w niej rys wyraźnie odkupieńczy. Powtórne przyjście Chrystusa będzie manifestacją Bożej chwały i ukazaniem się Kościoła, ludzkości w jej blasku, co doprowadzi do transformowania się w inną egzystencję: społeczność niebiańską. Należałoby to rozumieć jako stwarzanie ku niebu, triumf bytu, miłości i piękna działania (por. J 5, 21 – 30). Zbawcza działalność osiągnie w Paruzji zapowiedzianą pełnię. Jezus Chrystus przyniesie w dniu Paruzji pełną komunię z Bogiem. Pozwala to upatrywać w Nim ostateczny sens całej historii i jednocześnie jest ukazaniem Go jako eschatologicznego klucza do tajemnicy bytu<sup>53</sup>.

### **Parousia in the Advent Liturgy of the Hours Summary**

Problem of Parousia in the texts of Lauds and Vespers of Advent Liturgy of the Hours is very rich. Main thoughts are focused around the time and signs of Parousia. Another important subject is the person of the Lord during Parousia, who will reveal as the messianic King and Judge. First of all Parousia has redemptive character. Jesus Christ will bring on the Second Coming full communion with God. This should be understood as a triumph of being, love and beauty. Jesus Christ at the Second Coming will reveal eschatological key of the mystery of existence.

---

<sup>52</sup> LG I, s. 210, 214.

<sup>53</sup> Por. Cz. S. Bartnik, *Chrystus jako sens historii*, Wrocław 1987, s. 253–254; Tenże, *Myśl eschatologiczna*, Lublin 2002, s. 67–70.